

Magdalena Smyczek

Utwory o charakterze edukacyjnym w dorobku Renaty Piątkowskiej

Nowa Biblioteka. Usługi, Technologie Informacyjne i Media nr 2 (25), 49-64

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Smyczek

Zakład Kultury Czytelniczej i Informacyjnej
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Śląski w Katowicach
e-mail: magsmy@gmail.com

Utworki o charakterze edukacyjnym w dorobku Renaty Piątkowskiej

Abstrakt: W artykule omówiono utworki o charakterze edukacyjnym autorstwa współczesnej polskiej pisarki dla dzieci, Renaty Piątkowskiej, która w przystępny sposób objaśnia w nich zawichości języka, dawne zwyczaje i obrzędy oraz zagadnienia prawne. Przenalizowano również znaczenie towarzyszących tekstowi ilustracji dla przyswajania faktów i wiadomości przez najmłodszych. Wskazano walory poznawcze i edukacyjne twórczości pisarki.

Słowa kluczowe: Ilustracja. Książka popularnonaukowa. Młody odbiorca. Piątkowska Renata

Utworki o charakterze edukacyjnym mają za zadanie w zabawnej i interesującej formie przekazywać czytelnikowi wiadomości dotyczące kultury, nauki i sztuki. Nurt ten jest szczególnie widoczny w twórczości współczesnych pisarzy polskich, takich jak: Wanda Chotomska, Anna Czerwińska-Rydel, Agnieszka Frączek, Grzegorz Kasdepke, Izabella Klebańska, Eliza Piotrowska czy Małgorzata Strzałkowska (Zabawa, 2013). Autorzy ci w swoich opowiadaniach i wierszach podejmują próbę wyjaśniania zawichości języka, wzorów matematycznych, przedstawiają sylwetki uczonych i artystów, zasady *savoir-vivre*'u, zagadnienia historyczne, prawne i przyrodnicze.

Tematyka edukacyjna obecna jest również w książkach Renaty Piątkowskiej. Autorka ta należy do grona współczesnych polskich pisarzy cenionych zarówno przez krytyków, jak i przez samych czy-

telników, niezależnie od wieku. Swoją twórczość kieruje głównie do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. O popularności tego typu literatury i zapotrzebowaniu na nią świadczy najlepiej bogaty dorobek R. Piątkowskiej. Recenzje jej książek ukazują się w fachowych czasopismach, takich jak: „Guliwer. Czasopismo o książce dla dziecka”, „Nowe Książki” czy „Problemy Opiekuncho-Wychowawcze”. Także w internecie, na różnego typu stronach, portalach i blogach, prezentowane są kolejne dzieła pisarki. O twórczości R. Piątkowskiej można przeczytać m.in. w skrypcie *Literatura dla dzieci i młodzieży po roku 1980* (Heska-Kwaśniewicz, red., 2008) oraz w książce *Rozpoczęta opowieść. Polska literatura dziecięca po 1989 roku wobec kultury współczesnej* Krystyny Zabawy (Zabawa, 2013). W 2007 r. otrzymała drugą nagrodę w Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren na współczesną książkę dla dzieci i młodzieży, w kategorii książka dla dzieci od 0 do 6 lat – za zbiór opowiadań *Na wszystko jest sposób*. Na prestiżowej Złotej Liście Fundacji „ABCXXI – Cała Polska Czyta Dzieciom” znalazły się aż 3 jej książki: *Nie ma nudnych dni*, *Opowiadania z piaskownicy* i *Na wszystko jest sposób (Złota)*. Ponadto utwór *Wszystkie moje mamy* został ogłoszony Najlepszą Książką Dziecięcą PRZECINEK I KROPKA 2013 (Nagrody). Za całokształt twórczości w 2008 r. R. Piątkowska została uhonorowana Nagrodą im. Marii Weryho-Radziwiłłowicz, przyznawaną przez miesięcznik „Bliżej Przedszkola”. Książka pt. *Wieloryb* została wyróżniona w 2012 r. statuetką Koziołka Matołka i Nagrodą im. Kornela Makuszyńskiego. 12 stycznia 2013 r. R. Piątkowska otrzymała również Nagrodę Prezydenta Miasta Bielska-Białej w dziedzinie kultury i sztuki „Ikar”.

Inspiracją dla autorki są przede wszystkim spotkania z czytelnikami. To właśnie dzięki nim uświadomiła sobie potrzebę przystępnego wyjaśnienia znaczenia przysłów, przesądów, tradycji i obrzędów (*Bielsko-Biała*). Niewiedza dzieci jest więc najlepszym dowodem zapotrzebowania na literaturę, która doskonale łączy funkcję rozrywki i edukacji.

Jedną z pierwszych książek o charakterze edukacyjnym w dorobku R. Piątkowskiej jest wydany w 2005 r. zbiór opowiadań *Z przysłowiami za pan brat* (Piątkowska, 2011b). W 19 krótkich opowieściach autorka stara się wyjaśnić dzieciom znaczenie najpopularniejszych przysłów. Przysłowiom poświęcona jest również wydana w 2012 r. książka *Mądra głowa zna przysłowia* (Piątkowska, 2012). Jej tytuł nawiązuje do trzynomowej pracy *Mądrej głowie dość dwie słowie* historyka literatury i folkloru Juliana Krzyżanowskiego. Popularność tych pozycji najlepiej świadczy o zapotrzebowaniu na tego typu literaturę. Jak pokazują po-

dane przez pisarkę przykłady, wymowa przysłów nie zawsze musi być zrozumiała dla dziecka.

Tytuły poszczególnych opowiadań w książce *Mądra głowa zna przysłowia* odpowiadają opisywanym w nich przysłowiom. Autorka wyjaśnia ich znaczenie w formie przypowieści bądź historii opowiedanej przez osobę bliską bohaterowi – mamę, tatę, babcię, dziadka, sąsiada czy nauczyciela. Postaci te mają ułatwić zrozumienie trudnych słów i zwrotów, a także swoim autorytetem umacniać wiarygodność przedstawianych faktów. To do osób z najbliższego otoczenia dziecko kieruje najczęściej swoje pytania, szukając pomocy i wyjaśnień.

W opowiadaniach adresowanych do najmłodszych czytelników nie brak prostych, a zarazem zabawnych przykładów zastosowania przysłów we współczesnym języku. U bohaterów R. Piątkowskiej nadmiar zdobytej wiedzy objawia się niekiedy tym, że popełniają oni błędy, tworząc związki, takie jak „wpadłem jak w kompot po ogień”, będące kontaminacją frazeologiczną. Wiele metaforycznych zwrotów dzieci mogą rozumieć w sposób dosłowny. Przykłady, jakich używa pisarka, dowodzą, że znaczenie wyrazu – oczywiste dla dorosłego – dziecku może nastręczyć wiele trudności.

Bohaterowie zostali ukazani w sytuacjach, w jakich dzieci mogą zetknąć się z niezrozumiałymi dla nich porzekadłami, często stosowanymi przez osoby, które same nie rozumieją ich znaczenia, a tym bardziej nie znają źródeł ich pochodzenia. W opowiadaniach dominują sytuacje domowe, rodzinne, nie brak też sytuacji szkolnych, tak bliskich czytelnikom. Pretekstem do użycia przysłowia, a zarazem do poznania płynącej z niego nauki, mogą być np. kłótnie rodzeństwa czy przyjaciół.

R. Piątkowska niejednokrotnie przytacza przysłowia, których źródła należy szukać w przeszłości. Przedstawione przez narratorów i bohaterów opowieści przybliżają czytelnikom dawne obyczaje szlacheckie, postacie królów Jana III Sobieskiego i Władysława Łokietka, dawne sposoby podpisywania listów czy legendę o niezwykłej Kukani. Czytelnicy mogą również poznać dawny zwyczaj pożyczania ognia w postaci tłących się węgielków oraz dowiedzieć się, na czym polegało nieroztropne zachowanie Zabłockiego. Choć autorka niekiedy przywołuje fakty historyczne, nie wskazuje źródeł, które mogłyby potwierdzić ich wiarygodność i pomóc zainteresowanym czytelnikom poszerzyć wiedzę.

Mądrość zawarta w przysłowiach może zostać wykorzystana także przez dorosłych. Opowiadanie *Zakazany owoc smakuje najlepiej* stanowi odpowiedź dla rodziców, jak zachęcić dziecko do zrobienia czegoś pożytecznego. Wzbraniając synowi dostępu do soczystych owoców, mama bohatera skłoniła go do porzucenia czekoladowego tortu i po-

znania zalet zdrowych przysmaków. W opowiadaniu *Z zatargu braci wróg się bogaci* został przedstawiony sposób na pogodzenie skłóconego rodzeństwa. Drobne sprzeczki są wprawdzie czymś naturalnym, ważne jednak, by dzieci rozumiały, jak ważna jest jedność w rodzinie. Metoda starego króla może okazać się dobra również dla nauczycieli i wychowawców, którzy chcą zachęcić dzieci do współpracy. W opowiadaniu *Bez ludzi i raj się znudzi* pisarka zwraca uwagę na otoczenie dziecka – coraz częściej wypełniają je przedmioty zastępujące rodzinę i rówieśników. Najlepszą lekcją bywa czasem nieprzyjemne doświadczenie, dlatego jedno z opowiadań poświęcone jest przysłowiu „nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe”. Pisarka podaje też sposób, w jaki można zniechęcić dziecko do niewłaściwego zachowania. Problem przekleństw, stosowanych nawet nieświadomie, bez zrozumienia, jest częsty na pewnym etapie życia dziecka. Tytułowe przysłowie może dotyczyć także innych złych czy niepożądanych zachowań. Pisarka zwraca uwagę na trudną sytuację dziecka wyrwanego z dotychczasowego środowiska, zmuszonego do odnalezienia się w nieznanym, czasem nieprzyjaźnie nastawionym otoczeniu.

Dydaktyzm opowiadań ujawnia się m.in. poprzez przykład dziecięcych bohaterów. Autorka porusza liczne problemy, z jakimi mogą zetknąć się zarówno dzieci, jak i dorośli. W opowiadaniu *Każdy ma swojego mola co go gryzie*, pochodzącego ze zbioru *Z przysłowiami za pan brat*, uświadamia dzieciom, że każdy ma swoje kłopoty, nawet ten, kto z pozoru wydaje się szczęśliwy. Najmłodszym niejednokrotnie trudno zrozumieć zasady rozporządzania pieniędzmi. Są podatni na reklamę, podobnie zresztą jak dorośli. Dzięki opowiadaniu *Kto kupuje, czego mu nie trzeba, nie ma potem za co kupić chleba*, które zostało poparte mądrością zawartą w przysłowiu, można wytłumaczyć dziecku, dlaczego nie zawsze dostanie to, na co ma ochotę.

W opowiadaniu *Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie* (*Z przysłowiami za pan brat*) poruszony został problem osób niepełnosprawnych. Choć celem książki nie jest ukazywanie problemów osób z niepełnosprawnością, opowiadanie może stanowić dobry wstęp do rozmowy na ten temat. W Polsce promowana jest postawa tolerancji wobec takich osób. Jednak mimo popularności szkół integracyjnych zdarza się, że dochodzi do wykluczenia dzieci niepełnosprawnych, chorych czy w jakkolwiek sposób innych. Odmienność często budzi lęk, a nawet prowadzi do odrzucenia. We wspomnianym opowiadaniu dzieci nie mogły zrozumieć Uli, a ich ciekawość budziła w niej gniew. Podkreślona została więc rola edukacji na temat osób chorych i niepełnosprawnych.

Ważnym uczuciem w życiu dziecka jest strach, z perspektywy osób dorosłych często irracjonalny i niezrozumiały. Bać się można ciemności, wymyślonych potworów, a nawet zwykłej kozy, o czym przekonują się bohaterowie opowiadania *Strach ma wielkie oczy*. Autorka opisuje w nim, jak silnie strach może oddziaływać na wyobraźnię i psychikę nie tylko małych czytelników. Zarówno przysłowie, jak i opowiadanie mogą posłużyć dorosłym w zwalczaniu dziecięcych lęków. Pomóc zrozumieć siłę lęku i przerażenia, ale też pomóc go opanować.

Wybrane problemy i trudne tematy mają być jedynie wstępem do rozmowy z dzieckiem o kłamstwie, oszustwie, chytrości, sknerstwie, krzywdzących plotkach itd.

W zbiorze *Mądra głowa zna przysłowia* nie mogło zabraknąć i tego poświęconego książkom. Przysłowie i wyjaśniające je opowiadanie, *Dom bez książek to dom bez okien*, stanowią doskonałe podsumowanie obu zbiorów. Ukazanie książek jako magicznych okien na świat z pewnością zachęci młodych czytelników do częstszego sięgania po nie.

Obie książki R. Piątkowskiej prezentujące polskie przysłowia bynajmniej nie wyczerpały tego tematu – być może pisarka zdecyduje się go kontynuować. Dzięki tym wartościowym publikacjom młodzi czytelnicy, ale również ich rodzice, dziadkowie i inni krewni, mogą poznać znaczenie popularnych przysłów i związane z nimi opowieści, legendy i historie. W opowiadaniach pojawia się też wiele słów i zwrotów, które mogą być nieznane dzieciom. Częste pomyłki wynikające z dosłownego rozumienia znaczenia przysłów stanowią źródło humoru zawartego w omawianych utworach. Poza aspektem edukacyjnym twórczości R. Piątkowskiej nie można pominąć również walorów literackich czy czysto rozrywkowych. Zastosowanie przysłów we współczesnych i bliskich dzieciom sytuacjach potwierdza ich ponadczasowy charakter. Wiele opowiadań dotyczy zresztą nie tylko samych przysłów, ale i problemów, z jakimi stykają się dzieci. Również rodzice mogą odnaleźć w nich metody wychowawcze, choć czasem dość niekonwencjonalne. *Z przysłowiami za pan brat* i *Mądra głowa zna przysłowia* to książki, które mogą być interesującą i pożyteczną lekturą nie tylko dla dzieci, ale i dorosłych.

Jak przyznała pisarka w jednym z wywiadów, przysłowia są często mylone z przesądami, stąd zaistniała potrzeba ich rozróżnienia i wyjaśnienia. Efektem tego jest wydana w 2007 r. przez wydawnictwo Bis książka *Szczęście śpi na lewym boku* (Piątkowska, 2007). Zbiór składa się z 9 opowiadań zatytułowanych nazwami przesądów. Obecnie przesady używane są bardziej w formie porzekadeł związanych z daną sytuacją. Nawet osoby je wypowiadające nie wierzą jednak w magiczną

moc stłuczonego lustra czy czarnego kota. Stąd tak ważne, by dzieci rozumiały znaczenie przesądów, a jednocześnie nie dały się zwieść zabobonnym myślom.

Opowiadania zawarte w zbiorze *Szczęście śpi na lewym boku* mają formę baśni. Przedstawiają historie m.in. czterolistnej koniczyny, kominiarskiego guzika, stłuczonego lustra, czarnego kota i pechowej trzynastki. Niemal wszystkie rozpoczynają się od słów: „Dawno, dawno temu”; jedynie opowieść o pechowej trzynastce rozpoczynają inne znane, choć nieco zmienione słowa: „Za dwunastoma górami, za dwunastoma rzekami”. Wprowadzają one czytelnika w odpowiedni klimat i nastrój. Obok ludzkich bohaterów pojawiają się również baśniowe stwory, takie jak wodnik, lichy, diabły czy liszki. Wyjaśnienia przesądów dowodzą, jak często przypadkowe zdarzenia i pojedyncze sądy mogą wpłynąć na powszechną świadomość – tak powstają zabobony.

Opowiadania przepełnione są humorem, który wyraża się m.in. w grach słownych, np. wodnik zielenieje ze złości na myśl o kolejnych zielonych roślinach w zielonym ogrodzie zielonego królestwa. Śmiech wzbudza wyobrażenie cudacznego stroju diabła. Również stwierdzenie, jakoby diabeł słuchający ludzkich kłótni miał się czuć wniebowzięty, jest nacechowane humorystycznie.

Jak całą twórczość R. Piątkowskiej, tak i te opowiadania cechuje dydaktyzm, który w subtelny sposób ma wpływać na postawę i poglądy najmłodszych. Opowiadanie *Czterolistna koniczyna* zawiera następujący morał – niezależnie od amuletów i symbolicznych znaczeń prawdziwe szczęście i sukces są wynikiem ciężkiej pracy, nawet jeżeli nie zawsze zamierzonej. W opowiadaniu podana została ciekawa definicja nadziei: „[...] to takie błyszczące w słońcu cudeńko, które przysiadła gdzieś blisko i szepce: »Próbuj, a na pewno się uda. Próbuj dalej«” (Piątkowska, 2007, s. 11). Historia księżniczki Rozalii pokazuje, że warto wierzyć w sukces podejmowanych działań, a drogą do niego jest ciężka praca. W opowiadaniu *Kominiarz, szczęście i guzik* odwaga i dobroć są prawdziwą nagrodą dla skromnego chłopca. Baśń o stłuczonym lustrze zawiera przestrożę dotyczącą zatracenia się we własnej osobie, zapatrzenia w siebie. W świecie, w którym priorytetami są wieczna młodość, uroda i nierealistyczne standardy, coraz trudniej zachować dystans do własnego ciała. Baśniowa Zuzanna niemal oddaje duszę w zamian za możliwość wpatrywania się w swe odbicie. Spędza tak całe dni, stopniowo oddalając się od życia. Przykład Zuzanny może stanowić przestrożę dla dzieci i dorosłych, by dbałość o wygląd zewnętrzny nie była dla nich najważniejsza.

Podobnie jak we wcześniejszych zbiorach opowiadań, tak i w tym R. Piątkowska zawarła fakty i ciekawostki historyczne. Wspomniała o egipskiej bogini Baset i starożytnym uwielbieniu dla kotów, dzięki czemu czytelnicy mogą zainteresować się starożytną kulturą, religią czy kocimi historiami.

W opowiadaniu *Czarny kot* ciekawa jest relacja między starym i młodym kotem. Początkowo wydaje się, że mówią dwoma różnymi językami. Motek nie może zrozumieć zagadkowej odpowiedzi Bazylego, dla starego kocura nierealistyczne jest stwierdzenie „zjeść konia z kopytami”. Również mały czytelnik zastanowi się nad tym zwrotem, jeżeli dotąd nie poznał jego wyjaśnienia. Bazyli i Motek są przedstawicielami różnych pokoleń, mają inne doświadczenia i inaczej się komunikują, jednak udaje im się znaleźć wspólny język. W opowiadaniu padają też charakterystyczne słowa, od stuleci kierowane do dzieci i młodzieży: „Ja w jego wieku...” (Piątkowska, 2007, s. 42).

Baśniowa kraina w opowiadaniu *Pieniążek na szczęście* ukazuje, jak smutny byłby świat tylko w jednym kolorze. To właśnie różnorodność barw czyni go pięknym. Jednak dzieci dość często przejawiają zamiłowanie do jednego koloru, np. różu, czerni. Psychologowie wiele uwagi poświęcają więc interpretacji dziecięcych rysunków, które uznawane są za wyraz emocji. Poszczególnym kolorom przypisuje się konkretne znaczenie (Wosz-Tatara, 2012). W opowiadaniu podkreślono znaczenie zachowania umiaru nawet w doborze kolorów.

Jednym z najczęściej wymienianych symboli pecha jest liczba trzystaście. W opowiadaniu *Pechowa trzynastka* prawdziwym powodem nieszczęść królestwa jest zachłanność sióstr, co stanowi przestrożę dla czytelników. Bohaterką opowiadania *Lewa strona* jest Urszulka – mała złoźnica, która rujnuje życie otaczającym ją ludziom. Sugestywny opis jej zachowania może skłonić młodego czytelnika do zastanowienia się nad własną postawą. Żadne dziecko nie chciałoby być bowiem porównywane do książkowej Urszulki.

Opowiadanie *Lewa strona* kończą słowa narratora, które można uznać za podsumowanie całego zbioru:

Jeżeli teraz zastanawiacie się, czy w waszych sypialniach kłębią się gdzieś w kątach elfy, duszki, wiły lub liszki, to śpieszę was uspokoić, że wszystkie te istoty mieszkają tylko w baśniowej krainie i w książkach z bajkami. Gdy zamykacie karty książki, one podwijają ogony, składają skrzydełka i zasypiają tam, zakłętę w słowa. (Piątkowska, 2007, s. 79)

W opowiadaniach ze zbioru *Szczęście śpi na lewym boku* zostały omówione popularne przesady, z którymi młody odbiorca może zetknąć się na co dzień. Przedstawione historie ukazują, że popularne przesady nie wywodzą się z magicznych zdarzeń, lecz z przypadków. Poprzez częste powtarzanie ewoluowały, wchodząc do kanonu ludowych wierzeń. Przytoczone historie i wyjaśnienia przesądów są fikcją wymyśloną przez pisarkę na potrzeby książki. R. Piątkowska zastosowała konwencję baśniową, najlepiej oddającą klimat dawno już zapomnianego świata magii i nieziemskich istot. Mityczne stwory, podobnie jak szczęśliwe i pechowe gesty czy przedmioty, mogą istnieć jedynie w opowieściach. W realnym życiu nie należy się nimi zbyt wiele przejmować. Powinny pozostać ukryte na kartach książek, tam, gdzie jest ich miejsce.

Równie często dzieci myślą przesady z tradycjami i zwyczajami, które stały się treścią zbioru opowiadań R. Piątkowskiej *Gdyby jajko mogło mówić* (Piątkowska, 2011a). Pisarka w atrakcyjny sposób zaprezentowała czytelnikom historię, zwyczaje i ciekawostki związane ze świętym Mikołajem, walentynkami, świętami Bożego Narodzenia, Wielkanocą, andrzejkami, sylwestrem itp.

Z dawnymi zwyczajami zaznajamiają dziecięcych bohaterów, będących często narratorami, dorośli, najczęściej dziadkowie i rodzice. Dziadek, a więc zapewne senior rodu, przybliży młodym czytelnikom historię i symbolikę wigilijnych tradycji, sięgających czasów pogańskich. Nie w każdej rodzinie są dziadkowie, opowiadanie może więc w pewien sposób zrekompensować dzieciom ich brak, umożliwiając poznanie i pochodzenie tradycji.

Opowiadanie *Mikołajki* zawiera prawdziwą historię świętego Mikołaja i związane z nim legendy. Skomercjalizowana nazwa święta jest daniną płaconą kulturze masowej. R. Piątkowska w interesujący i umiejętny sposób nawiązuje do różnych legend i wyobrażeń o świętym Mikołaju. Przypomina sylwetkę biskupa i świętego Kościoła katolickiego, nie niszcząc wyobrażeń dzieci o postaci świętego Mikołaja. Wprawnie łączy opowieść z legendą o dobrotliwym staruszku rozdającym prezenty grzecznym dzieciom. W opowiadaniu *Andrzejki* przywołuje zapomnianą już nieco tradycję wróżenia i całkiem zapomniane katarzynki. Nie przedstawia historii święta, a raczej układa przewodnik po andrzejkowych wróżbach. Niekiedy popularne święta tracą dawny sens, zmieniając się w komercyjne przedsięwzięcia. Najlepszym tego przykładem są walentynki. W opowiadaniu poświęconym temu zwyczajowi pisarka ukazuje prawdziwe znaczenie i przesłanie święta miłości. Opis dawnych, własnoręcznie wykonywanych podarków może

zachęcić czytelników do samodzielnego wykonania kartek i upominków walentynkowych.

Wiele dawnych tradycji powoli traci znaczenie, stanowiąc jedynie atrakcję dla dzieci. Coraz rzadziej w domach maluje się pisanki w Wielką Sobotę, a marzannę w pierwszy dzień wiosny topi się już tylko czasem w przedszkolach czy szkołach. Zbiór opowiadań *Gdyby jajko mogło mówić* R. Piątkowskiej nie tylko podkreśla rolę tradycji i związanych z nią zwyczajów, ale również zachęca do ich odtwarzania i kultywowania.

W opowiadaniu *Walentynki* na uwagę zasługuje opisana sytuacja szkolna. Rude, zmierzwione włosy nauczyciela historii przywołują na myśl prawdziwego pasjonata swojego przedmiotu. Podarowana walentynkowa kartka odwołuje go od prowadzenia zwykłej lekcji czy zrobienia kartkówki. Czasu poświęconego na opowieść o tradycji walentynek nie można jednak uznać za stracony, a uczniowie – nawet tego nieświadomi – zdobywają nową wiedzę. Motyw ten jest doskonale znany z powieści Edmunda Niziurskiego *Sposób na Alcibiadesa*. Skojarzenie to może być wynikiem lektury książki, ale opiera się też na powszechności takiego zjawiska w rzeczywistości szkolnej. W nakreślonej jedynie sytuacji nie mogło zabraknąć postaci klasowego kujona. Grzesiek, choć narratorka nie poświęciła mu wiele uwagi, jawi się jako prymus, który pytaniami do nauczyciela chce nie tylko zaspokoić swoją ciekawość, ale też się podlizać. Ta krótka charakterystyka pozwala rozszerzyć jego obraz o stereotypy funkcjonujące w literaturze, filmie i życiu. Ciąg skojarzeń związanych z kujonem i nauczycielem dowodzi, że obraz szkoły w świecie literackim jest dobrze znany, rozumiany i lubiany przez czytelników, widzów i uczniów. Możliwość odniesienia opisywanej sytuacji do własnego życia pomaga dzieciom w zrozumieniu sensu opowiadania i jego tła. Być może ta historia zachęci młodych czytelników, by wykorzystywali lekcje nie tylko do przyswajania szkolnej wiedzy, ale też do pogłębiania swych zainteresowań i zaspokajania ciekawości.

Zarówno dorosłych, jak i dziecięcych czytelników może bawić tradycyjny konflikt między rodzeństwem, często opisywany przez pisarkę. Sytuacja ta jest jedynie literackim przedstawieniem prawdziwych zachowań dzieci. Zabawna może być dziecięca wizja przyszłego małżeństwa narratora opowiadania *Andrzejki*. Zgodnie z wyobrazeniami chłopca jego wybranka powinna lubić ślimaki oraz podzielać jego poglądy w sprawie noszenia kalesonów.

Zbiór opowiadań *Gdyby jajko mogło mówić* R. Piątkowskiej to przykład interesującej i pożytecznej prozy dla dzieci. Opisy zwyczajów i obrzędów mogą przyczynić się do powrotu do kultywowania

odchodzących w zapomnienie tradycji. Ponadto mogą stanowić pomoc dla rodziców odpowiadających na pytania zadawane im przez dzieci w związku z różnymi świętami. Często jest to trudne, ponieważ niewielu z nich zna pochodzenie dawnych zwyczajów. W wielu rodzinach nie ma już babć i dziadków, którzy przekazywaliby młodemu pokoleniu wiedzę i tradycje. To właśnie dlatego, choć narratorami opowiadań są dzieci, opowieści zazwyczaj snują dziadkowie. Stanowią oni łącznik między zapomnianą przeszłością a przyszłością będącą udziałem dzieci. Imponują swoim słuchaczom wiedzą, sami zaś mogą wrócić myślami do czasów swojej młodości. Narratorami są z reguły dzieci w nieokreślonym wieku – w siedmiu opowiadaniach chłopcy, a tylko w dwóch dziewczynki. Młodszy i nieco starsi czytelnicy mogą odnaleźć w zbiorze ciekawe informacje i pogłębić swoją wiedzę. Autorka podaje w formie narracji fakty historyczne i legendy, których źródeł należy szukać w opracowaniach naukowych i literaturze popularnonaukowej, dlatego *Gdyby jajko mogło mówić* można uznać za pozycję wartościową pod względem literackim i edukacyjnym.

Ważny nurt w literaturze o charakterze edukacyjnym stanowią książki poświęcone zagadnieniom prawnym, prawom człowieka i dziecka. Można tu wymienić m.in. *Mam prawo! Czyli nieomal wszystko, co powinniście wiedzieć o prawach dziecka, a nie macie kogo zapytać* G. Kasdepke czy *Dzieciaki z ulicy Tulipanowej, czyli prawa małych i dużych* Joanny Krzyżanek. Z okazji obchodzonej 20 listopada 2014 r. 25. rocznicy *Konwencji o prawach dziecka* pod patronatem honorowym Rzecznika Praw Dziecka powstał zbiór Joanny Olech *Mam prawo i nie zawaham się go użyć*. Patronatem Rzecznika Praw Dziecka została objęta również książka R. Piątkowskiej i A. Czerwińskiej-Rydel *Moje prawa – ważna sprawa!* (Czerwińska-Rydel, 2014). Jest to zbiór 16 opowiadań opatrzonych wybranym paragrafem z *Konwencji o prawach dziecka*. Poprzedza je wstęp rzecznika Marka Michalaka, skierowany zarówno do dziecięcych czytelników, jak i do ich dorosłych opiekunów.

Opowiadania poruszają ważne problemy dotyczące praw dziecka. Autorka, dając proste i zrozumiałe dla najmłodszych przykłady, stara się wyjaśnić czytelnikom, na czym polega łamanie i wykorzystywanie praw przynależnych każdemu człowiekowi. Bohater opowiadania *Graffiti* nie rozumie różnicy między prawem do wypowiedzi a spełnianiem wszystkich jego życzeń. Ważna w tym utworze jest postać starszej siostry. Sama jest dzieckiem, dlatego jej słowa zyskują na wiarygodności i nie mogą zostać zinterpretowane jako naśladownictwo czy przyjęcie punktu widzenia osoby dorosłej. Przykład szkolnej gazetki może zaś

uświadomić dzieciom, w jaki sposób mogą wyrażać własne opinie, oraz zachęcić je do podjęcia działalności dziennikarskiej. Dla wielu z nich przykładami łamania praw mogą być obowiązki domowe, kary czy złe oceny w szkole. R. Piątkowska w umiejętny sposób tłumaczy sytuacje wykorzystywania nieletnich. Zestawienie z sytuacją rówieśników z innych krajów pomaga właściwie ocenić własną sytuację. Opowiadanie *Dzieci z Czarnego Łądu* ukazuje, jak cenna jest możliwość zdobycia wykształcenia. Ponadto stanowi zachętę, by ci, którzy mogą korzystać ze swoich praw, walczyli o nie również dla innych. W opowiadaniu *Mały świadek* została opisana sytuacja dotycząca wezwania do sądu. Mali czytelnicy mogą sobie uświadomić, jak ważna jest opinia dziecka, nawet dla instytucji tak poważnej jak sąd. Autorka poprzez treści zawarte w utworze oswaja dzieci z tym tematem, pokrótce tłumaczy też, jak wyglądają ich przesłuchania.

O pewnych problemach dzieciom trudno jest mówić z dorosłymi, zwłaszcza gdy obawiają się, że nikt im nie uwierzy. Często nie są świadome powagi sytuacji. Dlatego tak ważne jest, by znały swoje prawa i wierzyły, że dorośli mogą im pomóc. Z wstydlivym problemem styka się bohaterka opowiadania *Tajemnica*. Przedstawiona w opowiadaniu sytuacja to coraz częstszy problem, trudny dla dzieci, ale też dla dorosłych. Dzieci mają prawo do ochrony przed wyzyskiem i nadużyciami seksualnymi, nawet jeśli nie są tego świadome. Ważna jest odpowiednia edukacja, dzięki której nawet najmłodsi będą mogli bez obaw szukać pomocy. Rodzice często starają się chronić swoje pociechy przed taką wiedzą, jednak jej brak może okazać się większym zagrożeniem. Czytając opowiadanie *Tajemnica*, dziecko poznaje niewłaściwe zachowania dorosłych bez brutalności i szoku – dzięki subtelności narracji. To również przestroga dla rodziców, którzy, ufając krewnym czy znajomym, mogą nie dostrzegać niepokojących sygnałów. Ich obowiązkiem jest chronić dziecko nawet przed osobami z pozoru bliskimi i zaufanymi.

Ważnym problemem, z jakim mogą się zetknąć dzieci, jest znęcanie się oraz przemoc fizyczna i psychiczna. Dla dziecka otoczonego troską i miłością ze strony dorosłych takie zachowanie jest niezrozumiałe. Stosowania przemocy fizycznej i psychicznej powinno zabraniać prawo, nie powinny też na nią nikomu pozwalać przede wszystkim zasady moralne. By przeciwdziałać przemocy, zaniedbaniom i wykorzystywaniu dzieci, ważne jest reagowanie na wszystkie przejawy łamania praw dziecka. Postawa dorosłych z opowiadania *Za ścianą* stanowi przykład dla dzieci i dorosłych, którzy często pozostają obojętni na los drugiego człowieka, jak właściwie postępować w takich sytuacjach.

Przepisy prawne mają chronić dzieci przed wykorzystywaniem i łamaniem ich podstawowych praw. Zbiór opowiadań R. Piątkowskiej i A. Czerwińskiej-Rydel w prosty i interesujący sposób prezentuje przepisy zawarte w poszczególnych artykułach *Konwencji o prawach dziecka*. Przykłady z życia ukazują sytuacje, w których zapisy te są łamane. Treści zawarte w książce mają na celu uświadomienie dzieciom różnicy między faktycznym pogwałceniem ich praw a normalnymi metodami wychowawczymi. Ważne jest, by mali czytelnicy rozumieli, że zakaz oglądania telewizji czy obowiązek sprzątania zabawek to nie akty przemocy, oraz by potrafili rozpoznać sytuacje naprawdę niebezpieczne. Świadomość własnych praw ma także pomóc dzieciom odważnie szukać pomocy, tak by nigdy nie wstydziły się własnych problemów.

Dużą popularnością cieszą się też książki kucharskie dla dzieci, np. seria J. Krzyżanek o Cecylce Knedelek, książki Agnieszki Górskiej czy romans i zbiór przepisów dla chłopców *Serce i inne podroby* G. Kasdepke. Również R. Piątkowska stworzyła własną „opowieść kulinarną” zatytułowaną *Mniam, mniam, gotuję sam!* (Piątkowska, 2004). Książka składa się z dwóch części: fabularnej opowieści w konwencji baśniowej oraz zbioru przepisów kulinarnych dla najmłodszych. Przepisy mogą być inspiracją dla rodziców – obejmują proste desery i przekąski niewymagające podgrzewania czy pieczenia. Obfitują w zdrowe składniki, takie jak warzywa, owoce, serki i jogurty, lecz nie brakuje w nich też czekolady czy cukru. Warstwa fabularna stanowi jedynie dodatek, jednak nachalny dydaktyzm sprawia, że jest to najsłabsza pozycja w dorobku R. Piątkowskiej. Wydana w 2004 r. nie doczekała się zresztą wznowień czy kontynuacji, a sama pisarka prawdopodobnie zakończyła swą przygodę z literaturą kulinarną.

Ważnym elementem towarzyszącym tekstowi są ilustracje, które wpływają na odbiór książki przez czytelników. To właśnie estetyka ilustracji przyciąga najmłodszych odbiorców, uatrakcyjnia lekturę, pomaga zrozumieć treść. Jednym z najbardziej cenionych przez R. Piątkowską ilustratorów jest Edward Lutczyn. Stworzone przez niego dowcipne ilustracje o intensywnych barwach doskonale współgrają z charakterem książki *Szczęście śpi na lewym boku*. Owalne kształty, zwłaszcza twarze bohaterów, otoczone czarnym konturem budzą sympatię. W opowiadaniach (np. *Szczęście śpi na lewym boku*, *Lewa strona*, *Odpukać w niemalowane drewno*) nie brak humorystycznych wyobrażeń diabłów, wodników, wróżek i innych magicznych istot. Nawet postać diabła Asmodeusza została tak przedstawiona, mimo z pozoru budzących strach czerwonych rogów i ostro zakończonych zębów. Nasycone kolorami rysunki kontrastują z białym tłem, sprawiając wrażenie, jakby postacie

oddziaływały się od niego, wychodząc naprzeciw czytelnikowi. Autorka nie tyle wyjaśnia znaczenie przesądów, co ośmiesza je, ukazuje ich nie-realność poprzez baśniowe opowieści. Doskonale podkreślają to pełne humoru rysunki E. Lutczyzna.

Szate graficzną do książki *Mniam, mniam, gotuję sam!* z przepisami kulinarnymi przygotowała Agata Nowak, która specjalizuje się w ilustracjach dla dziecięcych odbiorców. W swojej twórczości odwołuje się do wewnętrznego dziecka, przywołując własne wyobrażenia z dzieciństwa. Jej prace cechuje nasycenie kolorów, miękkie kontury i owalne kształty. Narzucona przez pisarkę dysproporcja wyglądu bohatera książki *Mniam, mniam, gotuję sam!* (duża głowa, małe ręce) na rysunkach została dodatkowo podkreślona przez wydatny nos, dominujący w całej postaci. Wszystkie postacie, poza owalnymi kształtami, mają również zaróżowione policzki w kształcie koła, co ma budzić sympatię czytelników. Książka ma zachęcać najmłodszych do samodzielnego przygotowywania potraw, istotną rolę odgrywają więc rysunki przedstawiające potrawy czy ich składniki. Intensywne barwy owoców i warzyw tworzą kolorowy kolaż. Nie brak również postaci zwierząt, takich jak koty, małe pajęczki czy leśne stworzenia, mające wzbudzać sympatię odbiorców.

Akrylowe obrazy Marcina Piwowarskiego w książce *Z przysłowiami za pan brat* przedstawiają nie tylko dziecięcych bohaterów opowiadań, ale i zdobywane przez nich informacje m.in. o polskiej szlachcie czy królu Władysławie Łokietku. To właśnie ilustracje pozwalają ukazać różnicę między dosłownym a symbolicznym znaczeniem przysłów. Grafik zastosował stonowane barwy, dzięki czemu grafika stanowi dopełnienie tekstu, nie przytłaczając go.

Zbiór opowiadań R. Piątkowskiej i A. Czerwińskiej-Rydel *Moje prawa – ważna sprawa!* zilustrowała Katarzyna Kołodziej. Książka porusza trudne i bolesne tematy, takie jak konflikty zbrojne, problemy Trzeciego Świata, molestowanie dzieci, znęcanie się nad nimi. Ilustracje, w których dominuje technika pasteli, pomagają zrozumieć czytelnikom problematykę tekstów bez epatowania okrucieństwem czy dosłownością. Grafiki autorstwa K. Kołodziej przypominają kolaż, w który zostały wkomponowane cytaty z *Konwencji o prawach dziecka*. Numery poszczególnych artykułów zostały zamieszczone w znakach w kształcie konturów dłoni, a paginacja w symbolach przedstawiających dziecięcą główkę. Interesująca jest również wyklejka książki, na której zapisano słowo „dziecko” w różnych językach oraz definicję dziecka z popularnej encyklopedii internetowej – Wikipedii. Ważna jest zwłaszcza ilustracja do opowiadania *Tajemnica* poruszającego problem molestowania dzieci. Przedstawia ona płaczącą dziewczynkę w bieliźnie, obejmowa-

ną przez dłonie przypominające cień. Rysunek ten ma uświadamiać, zwłaszcza dorosłym czytelnikom, jak często krzywda dzieci pozostaje niedostrzegana, ukryta. Również obraz bitego chłopca z opowiadania *Za ścianą*, utrzymany w odcieniach szarości z elementami czerwieni, ma podkreślać tragiczną sytuację maltretowanych dzieci. Oprócz przykładów łamania praw dziecka książka zawiera również przykłady ich nadużywania przez najmłodszych. Ilustratorka poprzez dobór kolorów umiejętnie oddzieliła te rysunki od rysunków obrazujących faktyczne krzywdzenie dzieci. Te wyobrażające wojnę, znęcanie się czy molestowanie zawierają w sobie mrok, cień, podczas gdy pozostałe nasycone są ciepłymi, intensywnymi kolorami.

Pełne humoru ilustracje Artura Nowickiego w książce *Gdyby jajko mogło mówić* łączą treść samego opowiadania z opowieściami bohaterów. Na uwagę zasługuje wizerunek świętego Mikołaja, który w biskupiej mitrze wchodzi przez komin. Grafikowi szczególnie zależało, by przedstawić postać prawdziwego biskupa w połączeniu z popkulturowym wyobrażeniem o tym świętym. Ilustracja ta doskonale oddaje wyczucie, jakim wykazał się artysta.

Szata graficzna w książkach dla najmłodszych odgrywa kluczową rolę. Interesujące, zabawne i ciepłe obrazy polskich ilustratorów wpływają korzystnie na odbiór czytelnicy i zainteresowanie książkami R. Piątkowskiej. Dziecięcy sposób rozumienia świata wzbudza często śmiech wśród dorosłych. Wzucie się w dziecko poprzez dziecięcego bohatera czy narratora oddającego styl myślenia dziecka pozwala dorosłym zrozumieć własne dzieci i ich sposób myślenia.

Książki R. Piątkowskiej w doskonały sposób łączą w sobie funkcję edukacyjną i rozrywkową. Pełne humoru opowieści zdają się mimowolnie przekazywać czytelnikom również wiedzę. Ich bohaterami są zwyczajne dzieci, które stają się bliskie młodym odbiorcom i budzą ich zaufanie. Wiadomości przekazywane przez pisarkę mogą zresztą zaciekać nie tylko dzieci, ale i rodziców, często nieznających lub niepotrafiących wyjaśnić znaczenia przysłów, historii świąt czy przesądów. Opowiadania R. Piątkowskiej mają zachęcać dzieci do dalszych poszukiwań, dociekań i pogłębiania wiedzy. Mogą stanowić użyteczną pomoc dla nauczycieli w prowadzeniu lekcji. Pisarka porusza tematy ważne i trudne, takie jak problemy tzw. Trzeciego Świata czy znęcanie się nad dziećmi, a jej utwory mają przede wszystkim kształcić i wychowywać mądrych ludzi.

Literatura

- Bielsko-Biała miasto z baśni. Pobrane z: http://www.tv.bielsko.biala.pl/bielsko_biala_miasto_z_basni_2117.html (27.09.2016).
- Czerwińska-Rydel, A., Piątkowska R. (2014). *Moje prawa – ważna sprawa*. Łódź: Wydawnictwo Literatura.
- Ogólnopolska Nagroda Literacka im. Kornela Makuszyńskiego: Koziołek Matołek za „Wieloryba”. NaszeMiasto.pl. Pobrane z: <http://oswiecim.naszemiasto.pl/artukul/19-ogolnopolska-nagroda-literacka-im-kornela-makuszynskiego,1580257,artgal,t,id,tm.html> (01.10.2016).
- Heska-Kwaśniewicz, K. (red). (2008). *Literatura dla dzieci i młodzieży po roku 1980*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Horodecka, A. (2005). Mieć węża w kieszeni... *Guliwer. Czasopismo o książce dla dziecka*, (3), 52–53.
- Jotka, M. (2014). Prawa małych i dużych. *Nowe Książki*, (12), 92–93.
- Jubileuszowe lektury: Biografie Jubilatów – Renata Piątkowska. Pobrane z: <http://jubileuszowelektury.blogspot.com/2013/03/biografie-jubilatow-rena-ta-piatkowska.html> (27.09.2016).
- Książki dla dzieci, czas dzieci. Pobrane z: http://czasdzieci.pl/ksiazki/nagrody,ksiazek,nagroda,199d0-konkurs_literacki_im.html (27.09.2016).
- Nagrody „Dobrych Stron” : IBBY – Polska Sekcja. Pobrane z: <http://www.ibby.pl/?p=2094> (01.10.2016).
- Piątkowska, R. (2004). *Mniam, mniam, gotuję sam!* Warszawa: Wilga.
- Piątkowska, R. (2011a). *Gdyby jajko mogło mówić*. Warszawa: Wydawnictwo Bis.
- Piątkowska, R. (2011b). *Z przysłowiami za pan brat*. Warszawa: Wydawnictwo Bis.
- Piątkowska, R. (2012). *Mądra głowa zna przysłowia*. Warszawa: Wydawnictwo Bis.
- Piątkowska, R. (2007). *Szczęście śpi na lewym boku*. Warszawa: Wydawnictwo Bis.
- Renata Piątkowska: chciałam być jak Pippi [wywiad]. Pobrane z: http://www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/zdrowie-rodziny/chcialam-byc-jaj-pipi_37956.html (27.09.2016).
- Strona autorska Agaty Nowak. Pobrane z: <http://nowak-agata.prv.pl> (27.09.2016).
- Urząd Miejski w Bielsku-Białej. Prezydent Jacek Krywult wręczył „Ikary”. Pobrane z: http://www.um.bielsko.pl/aktualnosc-2660-prezydent_jacek_krywult_wreczyl_ikary.html (27.09.2016).
- Wosz-Tatara, H. (2012). *Jak interpretować rysunki dziecka*. Konin: Psychoskok.

Zabawa, K. (2013). Najnowsza proza dla najmłodszych – próba charakterystyki. W: K. Zabawa, *Rozpoczęta opowieść: Polska literatura dziecięca po 1989 roku wobec kultury współczesnej* (s. 215–217). Kraków: Wydawnictwo WAM.

Złota lista. Pobrane z: http://www.calapolskaczytadzieciom.pl/ckfinder_pliki/files/Z%C5%82ota%20Lista.pdf (27.09.2016).

Magdalena Smyczek

Department of Readerly and Information Culture
The Institute of Library Science and Scholarly Information
University of Silesia in Katowice
e-mail: magsmy@gmail.com

**Works of Educational Nature
in Renata Piątkowska's Output**

Abstract: The article discusses works of educational nature by a Polish writer of children's literature, Renata Piątkowska. It presents the tasks of this writer's *oeuvre*, which is supposed to explain in an accessible way the intricacies of language, early customs and rituals or press-related problems. Also the illustrations which accompany the text and their significance for the assimilation of facts and information by very young people were examined. The cognitive and educational merits of the writer's works were indicated.

Keywords: Illustrations. Popular science books. Renata Piątkowska. Young readership